

Awanturniczy Klub Filmowy - recenzja filmu Emerald Fennell "Obiecująca. Młoda. Kobieta"

Emerald Fennell, to prawdopodobnie niewiele mówiące nazwisko dla większości osób uważających się za miłośników dobrego kina. Osobiście, również do tej pory, nie słyszałam o brytyjskiej aktorce, scenarzystce i reżyserce. Właściwe w mnogości nowych produkcji kinowych i telewizyjnych trudno wyłowić naprawdę ciekawą produkcję.

Film to wiele elementów tworzących całość, którą można ocenić na wiele sposobów i tak na przykład film może być dobry, zły i brzydki (rok produkcji 1966) taka dygresja dla ciekawskich do sprawdzenia. Dziś jednak mówimy o filmie innego gatunku, właściwie kryminale, ale jednocześnie dramacie poruszającym trudny temat w bardzo ciekawy sposób.

„Obiecująca. Młoda. Kobieta.” scenariusz i reżyseria Emerald Fennell, premiera na świecie 25 stycznia 2020 r., okazała się produkcją Oskarową w 2021 r., cztery Nominacje i zwycięstwo za najlepszy scenariusz oryginalny dla Fennell, oraz całkiem długa lista nagród i nominacji, czyli film doceniony przez krytyków.

A jak oceniony został przez publiczność? Złoty Popcorn MTV za najlepszy film, jednakże, aby coś ocenić trzeba to zobaczyć. Myślę, że warto. Fennell opisuje dramatyczną historię w sposób nieoczywisty, ponieważ zemsta i poszukiwanie sprawiedliwości w imieniu kogoś, kto o tę sprawiedliwość sam już nie może się ubiegać jest częstym motywem filmowym. W tym jednak przypadku ciekawy jest sposób opisywania historii, ponieważ tytuł „Obiecująca. Młoda. Kobieta” odnosi się nie tylko do głównej bohaterki, ale także do jej zmarłej przyjaciółki. Główna postać, Cassandra, dostaje od losu możliwość zemsty i wymierzenia sprawiedliwości tym, którzy zniszczyli życie jej przyjaciółki. Podejmuje nierówną walkę z stereotypem „ona sama sobie była winna”. Powoli realizuje misterny plan wymierzenia sprawiedliwości, delektując się słodką zemstą.

Czy film wart obejrzenia? Myślę, że tak ze względu na dobrą kreację aktorską Carey Mulligan, znanej z roli Daisy Buchanan w filmie Wielki Gatsby, gdzie wystąpiła u boku Leonardo DiCaprio. Drugim dobrym powodem do obejrzenia tej produkcji jest na swój sposób zaskakujące zakończenie będące dopełnieniem zemsty i wymierzeniem sprawiedliwości. Czy słusznej i adekwatnej do winy to trzeba zobaczyć i ocenić.